

## POSTANOWIENIE

Dnia 9 stycznia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Wiak (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Antoni Bojańczyk

SSN Paweł Czubik

w sprawie ze skargi P. S.

na przewlekłość postępowania Sądu Apelacyjnego w [...]

w sprawie o sygn. akt VII AGa [...],

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 9 stycznia 2019 r.,

**oddala skargę.**

### UZASADNIENIE

P. S. reprezentowany przez swojego pełnomocnika, w piśmie z dnia 11 września 2018 r. wystąpił do Sądu Najwyższego za pośrednictwem Sądu Apelacyjnego w [...] o stwierdzenie, że w sprawie z powództwa P. S. przeciwko W. K., prowadzonej przez Sąd Apelacyjny w [...] (VII AGa [...]), doszło do naruszenia prawa strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki. Skarżący domaga się tym samym:

- 1) Stwierdzenia przewlekłości postępowania we wskazanej sprawie;
- 2) Nakazania podjęcia w wyznaczonym terminie odpowiednich czynności w celu nadania sprawie prawidłowego biegu i niezwłoczne wyznaczenie terminu rozprawy apelacyjnej;
- 3) Zasądzenie na rzecz Skarżącego od Skarbu Państwa, reprezentowanego przez Prezesa Sądu Apelacyjnego w [...], kwoty 20.000 zł ze względu na przewlekłość postępowania;

4) Zasądzenia kosztów postępowania wywołanych skargą, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu skargi wskazano, iż pozwany W. K. wniósł do Sądu Apelacyjnego w [...] apelację od wyroku Sądu Okręgowego w W. z dnia 28 września 2017 r. (XVI GC [...]). Skarżący złożył odpowiedź na apelację w dniu 12 marca 2018 r. Skarżący podnosi, że do dnia sporządzenia wnoszonej przez niego skargi, Sąd w Apelacyjny w [...] nie wyznaczył terminu rozprawy, ani nie wydał żadnych zarządzeń w sprawie. Wskazuje on, że do dnia wniesienia przez niego skargi upłynęło pół roku, a z uwagi na fakt, że w sprawie nie zostały dotychczas podjęte żadne czynności, można przewidywać, że nie zostanie ona ukończona wcześniej niż w przeciągu paru miesięcy - co jego zdaniem świadczy, że będzie ona trwała dłużej niż jest to konieczne dla wyjaśnienia istotnych dla rozstrzygnięcia okoliczności. Ponadto uważa, że sprawa, której dotyczy skarga nie zalicza się do spraw skomplikowanych pod względem faktycznym i prawnym. Co więcej, podnosi, że pozwany podejmuje działania, które mają na celu przedłużenie postępowania, podczas gdy rozpatrzenie apelacji ma istotne znaczenie dla Skarżącego - z uwagi na wysokość dochodzonej przez niego należności.

Reprezentująca Skarb Państwa Wiceprezes Sądu Apelacyjnego w [...], w odpowiedzi na skargę wniosła o jej oddalenie. W uzasadnieniu podniosła, że akta zaskarżonej sprawy wraz z apelacją wpłynęły do Sądu Apelacyjnego w [...] w dniu 12 marca 2018 r., w wyniku czego została ona zarejestrowana w repertorium AGa VII Wydziału Gospodarczego i pozostawiona do przydzielenia sędziemu referentowi według ustalonego planu sesji. Następnie zgodnie z zarządzeniem z dnia 26 marca 2018 r. stwierdzono złożenie odpowiedzi na apelację w terminie i sprawa została skierowana na kalendarz spraw oczekujących na wyznaczenie terminu. Natomiast zarządzeniem z dnia 6 kwietnia 2018 r. sprawę skierowano do referatu wyznaczonego przez Przewodniczącego Wydziału sędziego, z adnotacją o oczekiwaniu na rozpoznanie według ustalonego planu sesji.

Zdaniem Uczestnika postępowania nie należy rozważać kwestii istnienia przewlekłości postępowania wyłącznie przez pryzmat czasu, który upłynął od chwili wniesienia pisma do momentu wydania prawomocnego rozstrzygnięcia. Wyłącznie nieuzasadniona zwłoka może stanowić bowiem podstawę do stwierdzenia

przewlekłości postępowania. Z treści ustawy o skardze na przewlekłość postępowania nie wynika natomiast, jaki okres oczekiwania na rozpoznanie sprawy będzie uznany za taką zwłokę. Ponadto podniesiono, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego, jak i w literaturze przedmiotu wskazuje się, że przymiot przewlekłości należy przypisać postępowaniu, które trwa dłużej niż 12 miesięcy. Tymczasem w sprawie będącej podstawą do wniesienia skargi przesłanka taka nie zaistniała - do chwili wniesienia odpowiedzi na skargę upłynęło 7 miesięcy. Ponadto Uczestnik postępowania odniosła się do kwestii stopnia „obciążenia” VII Wydziału Gospodarczego Sądu Apelacyjnego w [...] sprawami apelacyjnymi i zażaleniowymi, a także okoliczności, że sprawy powinny być rozpoznawane w kolejności ich wpływu - co ma miejsce w niniejszej sprawie. W odpowiedzi na skargę podniesiono również, iż żądane przez Skarżącego odszkodowanie jest nadmierne i nieuzasadnione żadnymi okolicznościami.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga nie jest zasadna i podlega oddaleniu.

Zgodnie z przepisem art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz.U. z 2018 r., poz. 75), przewlekłość postępowania ma miejsce, jeżeli postępowanie zmierzające do wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie trwa dłużej niż to konieczne dla wyjaśnienia istotnych okoliczności faktycznych i prawnych, albo dłużej niż to konieczne do załatwienia sprawy egzekucyjnej lub innej dotyczącej wykonania orzeczenia sądowego. Jednocześnie ustawa nie określa terminu, po upływie którego możliwe jest stwierdzenie zaistnienia przewlekłości postępowania. Jest to kwestia, która powinna zostać rozstrzygana indywidualnie w każdej sprawie. Z drugiej jednak strony Sąd Najwyższy wypracował ugruntowaną linię orzecniczą, zgodnie z którą dla uznania przewlekłości postępowania wymagane jest przekroczenie terminu 12 miesięcy bezczynności sądu II instancji w wyznaczeniu terminu rozprawy odwoławczej (tak m.in. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia

25 listopada 2014 r., III SPP 229/15, Legalis nr 1180460; z dnia 21 lutego 2018 r., III SPP 3/18, LEX nr 2456369; z dnia 19 października 2017 r., III SPP 43/17, Legalis nr 1695693; z dnia 7 marca 2017 r., III SPP 6/17, Legalis nr 1581143). Ponadto należy podkreślić, że zasadność skargi na przewlekłość postępowania nie jest uzależniona wyłącznie od podjęcia jakiejkolwiek czynności procesowej, ale wynika z niezakończenia sprawy w rozsądnym terminie. Przyjmuje się, że kilkumiesięczny okres oczekiwania na wyznaczenie terminu rozprawy apelacyjnej będzie mieścił się w zakresie rozsądnego terminu, w którym sprawa może oczekiwać na jej rozpoznanie (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 2015 r., III SPP 20/15, Legalis nr 1330120). Postępowanie nie jest wówczas objęte przewlekłością.

W niniejszej sprawie czas, który upłynął od dnia przesłania akt do Sądu Apelacyjnego w [...] do momentu wniesienia skargi przez Skarżącego wynosił ok. 6 miesięcy, natomiast do dnia rozpatrywania skargi w ramach niniejszego postępowania - 10 miesięcy. Bezsprzeczne jest, że Sąd Apelacyjny w [...] nie wyznaczył dotychczas terminu rozprawy odwoławczej w sprawie będącej przedmiotem skargi. Nie można jednak jednoznacznie ustalić, w jakim czasie sprawa ta będzie w rzeczywistości rozpatrzona i czy termin ten będzie uznany za rozsądny. Biorąc jednak pod uwagę czas, jaki upłynął od czasu przesłania akt do Sądu Apelacyjnego w [...], należy uznać, że postępowanie w sprawie o sygn. akt VII AGa [...] nie jest objęte przewlekłością.

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.